

29.11.2024 r.



# #364

---

TRANSKRYPT ODCINKA

## Co słycać u Synology?

Partner odcinka: [Synology](#).

[MUZYKA]

***Tu Krzysztof Kołacz, a ty słuchasz właśnie podcastu, „Bo czemu nie?”. Usłyszysz w nim o technologiach, które nas otaczają i nas w tych technologiach zanurzonych. Sprawdzam, pytam i podpowiadam jak korzystać z nich tak, aby to one służyły nam, a nie my im.***

W dzisiejszym [odcinku](#): odpowiedź na tytułowe pytanie, bardzo często przez Was zadawane. Pora odświeżyć stare znajomości z załogą Synology.

*Proszę, zostaw opinię na [Apple Podcasts](#) lub na [Spotify](#). Twój głos ma znaczenie!*

*Zaczynamy.*

---

[MUZYKA CICHNIE]

[KRZYSZTOF] Czołem moi drodzy. Witam w 364. odcinku „Bo czemu nie?”. Z tej strony skłania się standardowo Krzych Kołacz.

Moi drodzy, nie zliczę ile razy w przeciągu tego roku, który minął od ostatniego wspólnego odcinka z załogą Synology, zadawaliście podobnie brzmiące pytanie, czyli: Co słycać u Synology? Czy będzie jeszcze jakiś odcinek z Przemkiem z Synology? Albo: Co się stało z Synology? No to się nic nie stało. Już mogę się pochwalić tym, że dzisiaj oto jesteśmy ponownie, żeby odpowiedzieć zbiorczo na sporo tego, o co pytałyście, no i też zrobić taką aktualizację właśnie, zgodnie z tytułem tego odcinka, co słycać w ogóle w Synology.

Nie tylko w Synology Polska, ale też globalnie. No, a pomogą mi dzisiaj w tym dobrze Wam już znany Przemysław Biel i nowy głos w kontekście Synology, czyli Ola Zienkiewicz-Zachaj. Dzień dobry@

[OLA] Dzień dobry.

[PRZEMEK] Witam wszystkich serdecznie!

[KRZYSZTOF] Przemku, dawno się nie słyszeliśmy, to prawda.

Standardowo jeszcze przypomnę moi drodzy, że wszystkie linki do rzeczy i produktów, czy innych kwestii, o których powiemy w dzisiejszym odcinku, znajdziecie pod adresem [boczemunie.pl/364/](https://boczemunie.pl/364/), tak jak 364 odcinek tegoż podcastu, który właśnie rozpoczynamy płynnie.

I zaczniemy sobie właśnie od aktualizacji, tak na spokojnej, nie tylko w kontekście nas, DiskStation, ale informacji, co faktycznie u Was w przeciągu tego roku, od ostatniego naszego nagrania wspólnego się wydarzyło. I myślę, że zaczniemy od eventów, bo sporo mieliście w tym roku tych eventów.

Opowiedzcie coś o tym.

[OLA] Zakończyliśmy edycję dużych eventów na terenie całej Europy, Synology Experience Day 2024, a jeden z nich odbył się w połowie października w Warszawie. Podczas eventu mieliśmy przyjemność zaprezentować nasze produkty i rozwiązania podczas prelekcji z ekspertami oraz możliwość przetestowania sprzętu i rozwiązań w specjalnej strefie demo. Wspólnie z pomocą dystrybucji z Polski oraz międzynarodowym zespołem Synology z oddziału z Niemiec prezentowaliśmy możliwości naszych urządzeń.

[KRZYSZTOF] I teraz od razu zapytam: Wy spotykaliście, no właśnie, tego samego klienta, czy jakby każdy z tych eventów przyniósł trochę nowe światło, trochę nowego klienta? Jak to było? No bo to jest, myślę, takie ciekawe, bo wydaje się, że to jest pattern, nie? Na przykład duże korporacje albo ludzie, którzy potrzebują ogromnych backupów wykonywać, nie? A może nie jest tak do końca? Może też tam był klient indywidualny?

[OLA] U mnie pojawili się nasi starzy partnerzy, natomiast mieliśmy ogrom nowych, potencjalnych klientów i to nie tylko resellerów, ale również klientów końcowych, którzy przyszli przetestować możliwości urządzeń, z których jeszcze nie mieli okazji wcześniej używać. Taką możliwość daliśmy i resellerom i klientom końcowym, także cieszymy się, że zostało to spożytkowane.

[KRZYSZTOF] Ta możliwość to była po prostu stacja dem, w sensie takim, że każdy mógł sobie na przykład zobaczyć jak wygląda stworzenie pierwszego backupu albo na przykład jak działa Synology Photos w kontekście backupowania zdjęć, pakiet biurowy, etc.?

[PRZEMEK] Tak, no generalnie sprzętu było bardzo dużo, było chyba 40 palet. Ileś tam ton tego sprzętu przyjechało, także mieliśmy całą dużą, naprawdę dużą salę tylko ze stoiskami demo i tych stoisk chyba było 8 albo 10.

Były też w holu takie punkty, gdzie można było zrobić jakiś quiz, dowiedzieć się czegoś nowego, a osobna hala była taka duża sala na prezentacje i to nie tylko nasze prezentacje były, byli też goście z zewnątrz. Więc tak, można było podejść, poklikać, zapytać ekspertów w kilku językach, bo byli goście właśnie z biura niemieckiego, którzy mówili po niemiecku, po angielsku, ale też byli koledzy z dystrybucji, którzy ich wspierali właśnie w języku polskim. A przekrój użytkowników był naprawdę ogromny, bo mieliśmy też gości ze szkół.

Mamy takie zaprzyjaźnione szkoły w Mińsku, gdzie były zajęcia z Synology w ramach programu nauczania i oni też chcieli zobaczyć to, jak to wygląda. Zaprosiliśmy właśnie ich i nauczycieli, żeby zobaczyli jak to wygląda. Mnóstwo pozytywnych takich interakcji i myślę, że takie eventy będą powtarzane raz na jakiś czas, tak żeby właśnie zgromadzić całą społeczność i zabrać od nich zwrotną informację.

[KRZYSZTOF] Bo to jest coś innego niż robienie na przykład takiego cyklicznego waszego eventu dla mediów technologicznych czy tam dla prasy? Tutaj jednak przychodzi ten klient końcowy i on może na przykład pytać o systemy, czego raczej dziennikarz technologiczny zapyta ewentualnie jaka była aktualizacja, ale już nie zadał pytania tak bym powiedział chyba wprost łopatologicznego, a ono może naprowadzić na przykład na jakieś pomysły. Jak to dalej uprościć?

[PRZEMEK] Przede wszystkim jeżeli chodzi o pomysły to my w większości przypadków zbieramy od użytkowników, więc tutaj mieliśmy dużo feedbacku oraz takie na żywo interakcje bardzo pomagają też zrozumieć użytkownikom ten produkt. Albo nawet serię produktów, o czym sobie dzisiaj dalej powiemy, bo też się trochę pozmieniało, zwłaszcza dla tego użytkownika, który nie jest ową korporacją, szkołą czy firmą ogólnie rzecz ujmując, ale takim zwykłym szarym użytkownikiem, który chce być bezpieczny, to o tym później.

[KRZYSZTOF] Ola, jeszcze wracając do Ciebie, bo jesteś tutaj po raz pierwszy, bardzo bym Cię chciał poprosić, żebyś powiedziała jak to się stało, że w ogóle dołączyłaś do załogi Synology, czym się zajmowałaś, czym się zajmujesz, czy jesteś, nie wiem, nerdem technologicznym, który mówiłaś, jak opiece zapasowe, czy może inna historia za tym stoi? Opowiedz nam trochę o sobie.

[OLA] Od października dołączyłam do polskiego zespołu Synology. Synology nie jest mi obce. Przede wszystkim od lat jestem użytkownikiem serwera DS, na którym znajduje się backup przede wszystkim moich zdjęć i wideo, których mam naprawdę, naprawdę dużo.

Z mężem podróżujemy po świecie, ja jestem od tego, żeby robić zdjęcia, więc mój iPhone jest wiecznie przepełniony zdjęciami, natomiast mój mąż kręci video różnymi urządzeniami, od iPhone'a poprzez GoPro, poprzez drony i zawsze po takim wyjeździe mój mąż później spędza miesiąc w swoim gabinecie i skręca filmik, tak, żebyśmy mieli pamiątkę i wspomnienie. W związku z tym, że nagrywa w największej jakości, no to te pliki zajmują dosyć, dosyć dużo, dużo przestrzeni, no i ta przestrzeń zaczęła nam się kończyć, czy to na urządzeniach, czy na komputerach, w związku z tym zdecydowaliśmy się na zakup serwera, a że jesteśmy użytkownikami Apple, lubimy proste urządzenia z prostą obsługą, zdecydowaliśmy się na serwer Synology. No i tak się rozpoczęła moja przygoda z Synology.

A jeżeli chodzi o tą stronę zawodową, to długo szukałam swojej drogi zawodowej, przez to, że nie dostałam się na swoje wymarzone studia i tak związałam się z handlem, trafiłam do jednej z największych polskich dystrybucji, dzięki zaufaniu managementu i powierzono mi rolę rozwijania brandu Synology i udało mi się rozwijać ten brand z dużym powodzeniem. Później miałam epizody związane ze współpracą z dobrymi brandami serwerowymi, takimi jak Dell, HP czy Lenovo. Poznałam dobrze rynek serwerów w Polsce, poznałam partnerów, poznałam produkty.

[KRZYSZTOF] I wróciłaś do domu?

[OLA] I pewnego dnia zadzwonił do mnie Przemek, przy okazji pewnego biznesu, który prowadziliśmy i zapytał się mnie, czy powiedział mi najpierw, że szukają kogoś i zapytał się mnie, czy nie byłabym zainteresowana. Także ja nie zastanawiałam się długo no i tak to jest, tak to się złożyło, że tu jestem. Praca w Synology dla mnie to jest przede wszystkim rozwój i przede wszystkim praca w zespole ekspertów, od których mogę się bardzo dużo nauczyć.

No i jestem teraz w tym procesie uczenia się no i zobaczymy, zobaczymy jak długo zajmie mi bycie ekspertem od Synology.

[KRZYSZTOF] Życzę Ci, żeby jak najdłużej, ale dużo w tej historii Twojej, o której teraz wspomniłaś jest takich rzeczy rezonujących gdzieś ze mną. Przede wszystkim to szukanie drogi, ale też łączenie kropek podczas tego szukania, to jest zawsze taka miła historia, którą ja lubię słyszeć od osób, które tutaj goszczę. No i oczywiście Apple nasze ukochane, to rzecz jasna.

Jak długo jesteś w ogóle z Apple związana? Tak w latach, już bez wymieniania specyfikacji.

[OLA] Ojejku, w latach. Pierwsza moja styczność, nie chciałabym mówić, ponieważ wyjdzie na to jak stara jestem.

[KRZYSZTOF] Daj spokój.

[OLA] Natomiast pierwszą styczność z komputerem Apple miałam w liceum, kiedy to z środków, z dofinansowania z Unii Europejskiej, moja sala informatyczna była wyposażona w iMac.

[PRZEMEK] To się rzadko zdarza.

[OLA] Bardzo rzadko, rzadko. To chyba było w Warszawie. I pierwszy raz miałam wtedy styczność z interfejsem.

Oczywiście wróciłam do domu z wielką nadzieją, że taki komputer będę miała. No niestety on na tamte czasy, chociaż na te również, jest dosyć drogi. W związku

z tym znalazłam sobie taką dorywczą, jakąś weekendową pracę. I udało mi się zarobić na mój pierwszy komputer, więc...

[KRZYSZTOF] Naprawdę? Na Maca znalazłaś dodatkową pracę?

[OLA] Tak.

[KRZYSZTOF] Niesamowite. To jest wspaniała historia.

[OLA] Tak, natomiast to trwało, zanim zarobiłam na tego Maca, więc pamiętam, że na swoje osiemnaste urodziny zarobiłam na podstawowy komputer Maca w nagrodę za poświęcenie. Moi rodzice sprowadzili mi ze Stanów iPhone'a, więc w ogóle byłam najszczęśliwszą osobą na świecie, ponieważ posiadałam i MacBooka i iPhone'a.

[PRZEMEK] A co miałaś? Tę mydelniczkę?

[OLA] Tak, miałam pierwszy pierwszy, tak, pierwszego iPhone'a, którego do dzisiaj mam. Do dzisiaj mam, stoi w szafce za szybką.

[KRZYSZTOF] Mądra decyzja. Może kiedyś kupisz samochód, Teslę dla niego!

[OLA] Natomiast przyznam się szczerze, że dawno go nie odpalałam, więc myślę, że będę musiała taki test zrobić i zobaczyć, co tam się dzieje na moim pierwszym iPhone'ie.

[KRZYSZTOF] A to jest bardzo fajna wycieczka sentymentalna w przeszłość. Ja sobie taką funduję z moimi iPodami, których trochę w kolekcji mam. I nie dalej jak w tym miesiącu, kończącym się, kiedy to nagrywamy, w listopadzie wysłałem też przy okazji nagrywania innego odcinka o dźwięku, mojemu dobremu znajomemu Mateuszowi, jednego z iPodów, iPoda Touch.

On ma wtedy jeszcze iOS'a 6 właśnie, jak pierwszy iPhone. No i jak sobie tam zobaczyliśmy, co tam, jak działało iTunes, jaka ikonka YouTube'a była, taka piękna z telewizorkiem.

[KRZYSZTOF] Boże, to się aż człowiek wzrusza na takie momenty i warto dlatego zostawiać te sprzęty, nie już pomijając ten żart z tym kupieniem domu czy Tesli, ale

po prostu, żeby sobie zrobić wycieczkę w czasach AI, od czego wszyscy zaczynaliśmy.

[OLA] Oczywiście. W gablotce obok tego iPhone'a stoi jeszcze iPod Classic i iPod Shuffle, dwa moje ulubione również urządzenia.

[KRZYSZTOF] Pięknie, pięknie. Aleśmy sobie powspominali.

Dobrze, moi drodzy, fajnie się zaczęło.

Z racji tego, że jesteśmy w takim okresie prezentowo-świątecznym, końcówkowo-rocznym, bez względu na to, że takiego słowa nie ma, to jednakowo, że jest to dobry moment, żeby pomyśleć o właśnie kopiach zapasowych, no bo wspomnień będziemy teraz bardzo dużo generować, czy to nagrywając footage przy rodzinnym stole, czy w ogóle podczas wyjazdów.

Też się zaraz, jak to skończymy nagrywać, w tym samym tygodniu wybieram dość daleko podróż, więc wiem o czym mówisz Ola i odnośnie tego backupowania to też będzie tutaj grane Synology Photos. No i fajnie by było zacząć od tego użytkownika właśnie domowego, bo tutaj myślę, że najwięcej się zmieniło od ostatniego naszego nagrania 12 miesięcy temu, bo wtedy, pamiętam jak dziś, że dostałem takie urządzoneko BeeDrive.

Małą pastylkę, którą wówczas Synology sprzedawało jako pomysł na bombkę choinkową, no bo faktycznie fajnie to wygląda i jest takim, no można powiedzieć w telegraficznym skrócie, mogłoby być pendrivem zwykłym do robienia kopii zapasowych, ale gdyby nie ta warstwa software'owa, którą daje Synology. O tym zaraz sobie szerzej powiemy, tylko że wtedy nie do końca to nawet z Mac działało, no nie? I z Time Machine. Teraz już to jest pełnoprawny produkt, a dodatkowo w rodzinie Bee pojawił się drugi produkt, BeeStation, więc od tego sobie zacznijmy.

Myślę, że to najciekawsze będzie dla moich słuchaczy.

[PRZEMEK] BeeDrive przeszedł jakąś długą drogę, żeby działał z Makiem. Niestety Apple nam tego nie ułatwia, bo tam do dużej części rzeczy nie ma API, tak jak na przykład do iClouda. Żeby robić kopię iClouda, to trzeba się naprawdę nagimnastykować. W każdym razie u nas to jest zrobione trochę na okrętkę, ale działa.

Natomiast jeżeli chodzi o to drugie urządzenie, czyli BeeStation, w dużym skrócie można to nazwać takim NAS-em dla osób totalnie nietechnicznych. Czyli tam w kilku krokach po podłączeniu jesteśmy w stanie uruchomić to urządzenie i w bardzo prosty sposób udostępniać zasoby, robić kopię i inne rzeczy. Funkcjonalność jest mocno ograniczona, tylko do takich podstawowych rzeczy, żeby ten interfejs był przejrzysty i żeby też nie robić z tego drugiego NAS.

Czyli mamy takie podstawowe rzeczy jak właśnie chmurę prywatną, udostępnianie plików, zdjęcia i w zasadzie na tym się kończy. Można zrobić oczywiście kopię Time Machine, ale taki kod tego jest, żeby to było bardzo proste, łatwe w instalacji, bo oczywiście jak kupujemy to urządzenie, to mamy od razu dysk wbudowany w środku, 4TB, więc wystarczy podłączyć, wejść na stronę, przeklikać kilka razy i tyle. Udostępnienie jakiegoś zasobu też można zrobić z poziomu telefonu, autoryzację SMS-em.

[KRZYSZTOF] Czyli działa tak jak z normalnym DNS-em, jakby ten flow?

[PRZEMEK] Jest to dużo łatwiejsze niż z DSM-em. Jest dużo łatwiejsze, bo te sposoby udostępniania są tak skonstruowane, żeby to można było wszystko z telefonu zrobić.

Tutaj polecam, jeżeli jest opcja, to przetestować sobie.

[KRZYSZTOF] Też jeszcze dopytam od razu, bo to jeszcze jest ważne, ten BeeStation przypomina wiele rozwiązań konkurencji, które są takim silosem zbudowanym, dyskiem malutkim, który można postawić na biurku i tego wam brakowało portfolio, to trzeba powiedzieć wprost. Pytanie, to jest zasilane z USB-ka, czy to jest zasilane przez zewnętrzny zasilacz plus podłączenie po USB? Bo pewnie ktoś by zapytał.

[PRZEMEK] Nie, to jest zasilane normalnie z zasilacza.

[KRZYSZTOF] Czyli po prostu można sobie pozostawić na biurczku, podłączyć do Maca i jeszcze dodatkowo w miarę estetycznie to faktycznie wygląda na pewno lepiej niż całe dla estetyków, całe DiskStation.

[PRZEMEK] Tak, to znaczy podłączamy to do sieci po prostu i działa tak jak nas, natomiast jest to dużo prostsze i bardzo skondensowane w tych

funkcjonalnościach, żeby nie dublować funkcjonalności wszystkich, tylko skrojone dla osób końcowych, dla użytkownika końcowego.

[KRZYSZTOF] To BeeDrive nadal jest tym produktem, który po pierwsze różni od BeeStation to, że ma mniejszą pojemność dostępną na start, to jest pierwsza rzecz pewnie. Druga rzecz, to jest ten produkt, który może nam godzić świat pracy, łamany na biurowy ze światem domowym, no bo to był ten core jego działania, czyli mała rzecz, którą podłączamy i...

[PRZEMEK] Tak, do przenoszenia danych, do synchronizacji między biurami, między domem, a pracą, czy gdzieś tam na wyjazdach, to jest taki właśnie podręczny backup i synchronizacja, natomiast BeeStation się zostawia w domu i ma się do tego dostęp z każdego miejsca, czy to z telefonu, czy z komputera.

[KRZYSZTOF] I tutaj dla użytkowników, dla użytkowników, którzy by chcieli więcej poczytać, wiem, że jest dedykowana podstrona w ogóle, pod marki tak naprawdę Bee, gdzie obu tych produktach można sobie poczytać w języku polskim.

[PRZEMEK] Tak, oczywiście w języku polskim są filmiki, też można obejrzeć. Wszędzie jest dostępne u naszych partnerów w tej chwili już szeroko, więc nie tylko u wybranych, tak jak było na początku. W tej chwili jest szeroko dostępne, nawet jest w tej chwili na Black Friday, więc można go kupić.

[KRZYSZTOF] W Komputroniku, czy w X-kom zapraszamy oczywiście, żeby sobie sprawdzić. Też zobaczymy na link, gdzie się je znajdziecie.

No dobra, a dla użytkowników takich bardziej zaawansowanych, którzy to pewnie pytali, co u Synology słyhać w większości, no to na pewno warto zrobić update o aktualizacjach w systemach. O nich wiem, że uwielbiałeś Przemek opowiadać rok temu, jak nagrywaliśmy wiele odcinków, czy o DSM-ie, czy o SRM-ie. No to co się przez ten rok pojawiło?

[PRZEMEK] Tak, w ubiegłym roku mieliśmy taką dużą aktualizację, więc było mnóstwo rzeczy, o których mogliśmy powiedzieć, bo było wejście siódemki, czyli takiej dużej aktualizacji.

W tej chwili mamy mniejsze aktualizacje i funkcjonalności są dodawane tak stopniowo, ale przede wszystkim jest mnóstwo poprawek bezpieczeństwa

i chciałbym to podkreślić. To jest niestety standard w branży. Różnice są tylko w tym, jak kto szybko reaguje na te luki w bezpieczeństwie.

I nie wszyscy, czasami niektórzy ignorują je i po prostu zostawiają, bo uważają, że nie są istotne. U nas my staramy się wiedzieć pierwszy, zanim jakaś luka się pojawi i organizujemy też konkursy. Jesteśmy na tych wszystkich konkursach dla hakerów, najpopularniejszych. I między innymi dzięki temu jest dużo aktualizacji. Też rada dla wszystkich. Synology ma automatyczne aktualizacje, więc moim zdaniem jest to obowiązkowe, żeby je włączyć. Jeżeli udostępniacie swoje urządzenie w sieci, to warto to włączyć. I tam są dwie opcje. Można wybrać wszystkie aktualizacje automatyczne, albo tylko bezpieczeństwo.

Więc tą pierwszą, tylko aktualizację bezpieczeństwa, moim zdaniem bezpiecznie można włączyć i mieć święty spokój, a nie każdy o tym pamięta.

[KRZYSZTOF] Czyli tak podobnie jak od dwóch lat w ekosystemie Apple.

[PRZEMEK] Tak, tak.

Wprowadziliśmy dużo takich funkcjonalności bardziej moim zdaniem przewidzianych po biznes. Oczywiście też związanych z bezpieczeństwem, bo szyfrowanie wolumenów, foldery udostępnione, całą funkcjonalność Worma, też jest nie wiem czy każdy wie o co chodzi, ale gdzie mamy jednorazowy zapis, czyli możemy zablokować możliwość usuwania tych danych na jakiś czas. To jest bardzo przydatne w backupach, które są niemodyfikowalne.

Nawet jeżeli ktoś ma uprawnienia ruta, czyli tego administratora, nie jest w stanie tych danych usunąć, bo tak zostało to ustalone. I obsługę też w autentykacji. Dużo naszych usług zyskało na przykład obsługę paski Passkeys, które jest fajne.

Konto Synology, które jest potrzebny większości użytkownikom, to ono też ma możliwość logowania z pomocą Passkeys. To na przykład multiplatformowo, jeżeli mówimy o BeeDrive, to też dodatkowo jeszcze ułatwia, bo tutaj na Windows się zalogujemy. Wolumeny na dyskach NVMe dodaliśmy do niektórych modeli.

Też można je zakładać, więc to jeżeli chodzi o samego DSM, to ma głównie bezpieczeństwo, backup, ten kierunek. Czyli to jest taki ten kierunek, że jeżeli już mamy dużą zmianę, to potem mamy te lata stabilizacji i bezpieczeństwa. Tak się

wydaje to najrozsądniejsze. Cykl jest na 5+, na całą dużą aktualizację, więc staramy się przez ten czas dodawać funkcjonalności.

No i w Synology Photos myślę, że tutaj będą ciekawe aktualizacje dla fotografów, bo jeżeli ktoś wrzuca dużo zdjęć, robi edycję w Lightroom'ie czy tam w Capture One'ie i taguje te zdjęcia przez XMP albo IPTC, to dwie najpopularniejsze takie metody tagowania, no to to jest w tej chwili obsługiwane w Synology Photos, więc jak się wrzuci taką bibliotekę do Synology Photos, to można wyszukiwać po tych tagach.

O to pytało mnie mnóstwo osób, jak mieliśmy eventy z fotografami, nawet mamy takiego klienta, który jest, on zrzesza fotografów i oni są wydawnictwem, więc zbierają te wszystkie zdjęcia od fotografów, to jest agencja fotograficzna taka, agencja prasowa, o to mi chodziło. No i oni mają powiedzmy tam bazę z ponad 100 fotografów, żeby się w tej całej ilości tych zdjęć odnaleźć, no to to tagowanie dla nich było bardzo istotne. I używają Synology do udostępnienia.

[KRZYSZTOF] Ale zobacz, to też pokazuje, że jeżeli z tak precyzyjnym pytaniem przychodzi klient, no to to jest też klient, który tak naprawdę rozwija Wam produkt, mówiąc zupełnie wprost. To on trochę dokłada jakby, to tak jakby był na kolu typu brainstorming, co dalej zrobimy z produktem.

[PRZEMEK] Tak, i druga rzecz taka, jeżeli chodzi o fotografię zauważalna dla końcowych, to jest przemodelowanie całego procesu przetwarzania miniaturki i procesowania zdjęć, gdyż wcześniej było to robione na Synology, czyli wrzucaliśmy zdjęcia albo pobierał je z aplikacji i tworzył miniaturki na Synology, co czasami trwało na kawę.

[KRZYSZTOF] No bo wykorzystywał hardware DiskStation, tak?

[PRZEMEK] Tak, wykorzystywał sprzęt i procesor serwerów Synology, a jednak no nie bądźmy szczerzy, tak? W tej chwili te procesory w telefonach są kilkuset razy szybsze czasami niż procesor w NASie, bo tam po prostu taki mocny nie jest potrzebny, on ma być energooszczędny i ma sobie gdzieś tam w tle działać.

To przemodelowanie tego procesu pozwala nam na po pierwsze odciążenie serwera, czyli nie jest tak, że im więcej zdjęć wrzucimy, tym dłużej to będzie trwało i tym wolniejszy będzie serwer, tylko po prostu wrzucane są zdjęcia od razu

z miniaturkami, a te miniaturki są zrobione albo na telefonie, albo na komputerze przez wtyczkę do przeglądarki, więc to jest taka duża zmiana, ale myślę, że ona pozwoli nam te nasze starsze nawet serwery trzymać jeszcze dłużej i cieszyć się ich wydajnością, bo...

[KRZYSZTOF] To dobrze słyszeć i w kontekście tych bezpieczeństwa poprawek, to jak rozumiem system tej serii Bee również je na bieżąco dostaje, jest aktualizowany, łamane na routery, czyli SRM również trzymacie rękę na pulsie, nie?

[PRZEMEK] Tak jest. Tak jest. To jest generalnie nasza polityka i oprócz cyklu, który tam trwa po 5-6 lat dużych systemów, to cały czas są poprawki bezpieczeństwa i u nas generalnie jest zasada taka, z tego co ja widzę, to poprawki bezpieczeństwa są i się da.

Nie mamy tego nigdzie napisane, gwarancji 5-10 lat, natomiast póki to urządzenie jest w stanie przyjąć taką poprawkę, to jest wydawana, chyba że na przykład cała seria, typu nie wiem, GSM w tej chwili, te 5-2 możliwe, że już nie dostaje poprawki, a on ma, nie wiem.

[KRZYSZTOF] Po takich wycieczkach znowu sentymentalnych wracamy do początku i do iPodów ja pamiętam jak ten Touch dostał aktualizację do iOS 6, nie wiem 6, strzelam, 15.coś... i nie wiem co było ze dwa lata temu, nie? A w sumie mógł nie dostać też bezpieczeństwo aktualizacji.

[PRZEMEK] U nas to jest średnio tak koło 10 lat od premiery urządzenia, więc myślę, że to jest bardzo przyzwoicie.

[KRZYSZTOF] O AI chcę pogadać jeszcze, no bo każdy gada o AI w tym roku, chociaż jedni gadają o tym AI w taki sposób, że próbują do nożyczek i deski do krojenia je wkładać i to nie jest fajne, ale próbują i będą próbowali jeszcze, myślę, co najmniej dwa lata zanim ten bufor i ta kreatywność startupowców z Doliny Krzemowej się nam wyczerpie i pójdziemy wszyscy po rozum do głowy jako ludzkość.

Natomiast akurat w Waszym przypadku myślę, że ta rozmowa o generatywnej sztucznej inteligencji, czy w ogóle AI jest na pewno gdzieś w kuluarach. Tylko jak się domyślam, mogę się mylić, no macie jakoś tak, że dopiero wtedy, kiedy będzie

przydatne to to wdrożycie i tam gdzie będzie przydatne. No bo trudno mi sobie inaczej wyobrazić?

[PRZEMEK] Tak, no my z dużym dystansem podchodzimy do takich nowinek, które są wszędzie i wszyscy chcą z tego korzystać. A przede wszystkim do rzeczy, które są powszechnie zaciągane z internetu, bo cały cykl tworzenia oprogramowania jest mocno restrykcyjny, jeżeli cokolwiek dopuszczamy do naszego sprzętu. I bardzo podobnie jest z AI.

Oczywiście chcemy skorzystać z tej bańki, która jest w tej chwili, która zapewne za parę lat pęknie i będziemy korzystać tylko z tego, co jest rzeczywiście przydatne. My korzystamy z AI już od jakiegoś czasu, między innymi w Synology Photos, do rozpoznawania twarzy, do tagowania tych zdjęć, do wykrywania miejsc, ale też w naszych kamerach, bo to też jest bardzo przydatna rzecz. W kamerach mamy wbudowane analityki oparte o sztuczną inteligencję i one potrafią rozpoznawać właśnie obiekty, czy to jest samochód, czy to jest człowiek.

Potrafią liczyć ludzi, więc to jest bardzo fajne. Mamy też specjalną serię DVA, która ma jeszcze bardziej rozszerzone modele i tam one potrafią rozpoznawać tablice rejestracyjne, czy rozpoznawać twarze, więc na tej podstawie można zbudować sobie system kontroli dostępu np. do budynku albo sprawdzać obecność pracowników.

[KRZYSZTOF] Bo też takie case ma. Mówiłeś o tym w odcinku o kamerach. Podlinkujemy do wszystkich odcinków poprzednich w opisie do aktualnie słuchanego. Tam to opowiadałeś nawet na przykładzie jakiejś firmy, która miała budkę z lodami, czy coś takiego. Ja coś pamiętam takiego.

[PRZEMEK] Tak, tak, tak.

Więc to już jest u nas i działa. Natomiast pewnie tobie chodzi o nasze aplikacje. Będziemy mieć wsparcie dla AI, dla naszych narzędzi do wspierania produktywności, takiej współpracy, czyli Synology Office, Kalendarz, MailPlus, Chat.

To jest najbardziej adekwatne, bo wiadomo pisanie maili, pisanie dokumentów, robienie streszczeń. Takie rzeczy. Tutaj to się przydaje.

Jest to przydatna umiejętność aplikacji i też taką funkcję mamy. Natomiast u nas jest to zrobione w ten sposób, że jeżeli na przykład Synology Office ma możliwość generowania tych wszystkich treści, czy tam redagowania, to cały dostęp do tego modelu, który będzie można sobie wybrać, bo będziemy mogli sobie wybrać np. ChatGPT, czy inny model, czy podejrzewam w przyszłości też model Synology, będzie miał dostęp ograniczony i będzie można określić konkretnie, do czego ma ten dostęp model i w jaki sposób przetwarza dane.

To trochę tak, przepraszam, że przerwę, jak wybieram wtedy np., jak sobie robię osobnego użytkownika do kopii Time Machine na DiskStation i tam mu nadaję, że on jest tylko do Time Machine, no nie, nie ma jakby wjazdu do reszty, to tak samo jakby z poziomu konfiguracji tych narzędzi AI? Tak, jest specjalna konsola, do której sobie podłączasz ten model, wybierasz, że on ma dostęp do tej aplikacji w takim zakresie, plus jeszcze jest moduł anonimizacji danych, który dba o to, że jeżeli cokolwiek wysyłamy do modelu na zewnątrz, podobnie jak to działa chyba w Apple Intelligence.

On sprawdza, czy tam nie ma danych wrażliwych, poufnych, typu nie wiem, imiona, nazwiska, jakieś dane, wszystko, co można by powiązać z użytkownikiem i on je anonimizuje, w sensie zamienia na jakieś tagi, wysyła to do modelu, później przetworzoną treść wraca do serwera i tam jest podmieniona z powrotem, więc cały proces jest bardzo ciekawie zrobiony i dba o to, żebyśmy nie wysyłali nie wiem, danych finansowych firmy, albo innych dziwnych rzeczy, które teraz, no to się dzieje, tak, bo bardzo często...

[KRZYSZTOF] Będzie się działo jeszcze w większej skali, no nie, no bo tutaj jakby startupów nie brakuje, usług nie brakuje, atrakcyjnych cen też nie brakuje na to wszystko, no a czujności zawsze brakowało i będzie brakować.

[PRZEMEK] Tak, ale to jest powszechne zjawisko, które już ktoś nazwał, czyli Shadow AI, czyli nie wiem, 80% pracowników w firmach, korporacjach korzysta z AI bez wiedzy działu IT i wysyłają różne dziwne rzeczy do internetu.

[KRZYSZTOF] No, to spore wyzwania przed nami.

A jak tak Ola, rozmawiałaś na targach z klientem PRO, którego tam nie brakowało, to ten klient PRO pyta o AI? W sensie przychodzi sam i tak pyta, czy coś kombinujecie?

[OLA] Jak najbardziej. Pytania o AI cały czas się pojawiają, również podczas moich spotkań z partnerami. W listopadzie miałam przyjemność prowadzić trzy śniadania technologiczne z partnerami w Warszawie, Krakowie i Gliwicach i za każdym razem takie pytanie padło.

To jest temat na topie. Mamy chyba teraz takie trzy tematy, które zawsze pytają przy okazji jakichkolwiek spotkań. No pierwsze to jest AI, drugie pytanie to jest cyberbezpieczeństwo i trzecie pytanie to są wszelkie dyrektywy prawne. To są trzy pytania, które w tym roku pojawiały się przy okazji każdego mojego spotkania z klientem, z partnerem.

[KRZYSZTOF] Dobrze, to oczywiście podpytam kończąc Przemek ciebie, kiedy tych pierwszych rzeczy z AI możemy się spodziewać i od razu przechodząc do dalszej części i pozostając przy temacie użytkownika PRO, co z takich nowości wartych dla niego jeszcze byś wymienił?

[PRZEMEK] Te nowości na pewno duża część będzie w przyszłym roku, z tego co widziałem na roadmapie. My już korzystamy w pracy np. stworzenia treści, zredagowania itd. w Synology Office. Mamy to wbudowane, mamy też w MatePlusie możliwość też generowania tych maili, więc my jako największy beta tester.

Myślę, że w przyszłym roku będziemy mogli zobaczyć pierwsze efekty.

[OLA] Ja myślę Przemek, że też warto dodać, że oczywiście również będzie możliwość używania tych narzędzi w języku polskim.

[PRZEMEK] O to też pytali. O to też pytali, bo my jako ten kraj przez Apple uważamy jako trzeci rynek. Niestety nie mam obsługi języka.

Na pewno będziemy mieli nowe kamery.

To jest taki typowy nasz jedna z tych gałęzi, która będzie w przyszłym roku najbardziej rozwijana, czyli backup, o którym wspominałem, tam jest cała seria produktów nowych i kamery IP. Kamery IP będą też chmurowe, bo o to też pytali klienci, bo okej, my dbamy o to, żeby te wszystkie rozwiązania były bezpieczne, żeby można było to lokalnie zrobić, bo w większości nie ma potrzeby udostępnienia tego na zewnątrz i jest dużo bezpieczniej, dużo lepiej zrobić to lokalnie.

Natomiast są takie instalacje bardzo rozproszone np. na całym świecie, gdzie jest taka kamera chmurowa niezbędna i do takich celów będą kamery właśnie typowo chmurowe. To będą odpowiedniki tych naszych BC500, TC500 tylko właśnie pod chmurę, które będą działały z aplikacją, z usługą może takiego monitoringu.

Będzie oczywiście plan darmowy, jak to zawsze u nas, ale oczywiście też będzie można dokupić sobie ekstra jakiejś funkcjonalności, to jeżeli chodzi o monitoring.

Natomiast jeżeli chodzi o backup, to mamy nową serię produktów, nazywa się to seria DP Data Protection. Ono ma osobny system operacyjny tylko i wyłącznie do backupu.

Tam nie ma funkcjonalności NAS, po prostu odpalasz urządzenie i masz panel aplikacji do backupu. Cała funkcjonalność tego urządzenia. Natomiast jest to tak mocno rozbudowane, że można robić z jednego miejsca kopię iluś tam biur na świecie do jednego miejsca i z każdego tych miejsc do każdego będzie można te kopie przywracać, będzie można wrzucać do chmury.

[KRZYSZTOF] A jakby ktoś chciał, od razu dopytam, a jakby ktoś chciał zrobić taką kopię, tylko rozdzielić pomiędzy dwa kontynenty, czyli pomiędzy dwa takie DP urządzenia, to one ze sobą będą gadały? Wiesz o co mi chodzi.

[PRZEMEK] Będą ze sobą gadały, nawet więcej będą gadały też z Active Backup, czyli jak sobie kupisz DP, to będziesz mógł też zarządzać instalacjami Active Backup.

Tam dwie licencje są chyba w pakiecie, więc jak ktoś będzie potrzebował, to będzie mógł to kupić. To jeszcze jest inne w tym urządzeniu, że my dostarczamy całe urządzenie sklezione pod konkretną ilość danych, czyli klient przychodzi, mówi, muszę zbackupować 80TB źródłowych danych. My mamy ten model, przyjeżdża do niego, on tylko wkłada dyski, które są już w opakowaniu.

W trzech krokach, w ciągu dziesięciu minut może sobie skonfigurować rozwiązanie. Więc to jest inne podejście. Nie takie zrób to sam, tylko gotowe, rozwiązane, uszyte na konkretne potrzeby.

[KRZYSZTOF] Oczywiście wcześniej te potrzeby są wyłapywane podczas, jak rozumiem, warsztatów, konsultacji, tego wszystkiego, co zawsze się odbywa, kiedy ktoś napisze do Przemka?

[PRZEMEK] Nie, wystarczy, że ktoś tam do nas napisze Sales. Może się umówić na konsultację, bo mamy też darmową konsultację techniczną z naszym inżynierem i wtedy mu dobierzemy taki sprzęt, on go kupi sobie tam, gdzie chce, u jakiegoś partnera i może z tego skorzystać. Z kamer jeszcze oprócz tych kamer murowych będą kamery o trochę wyższych parametrach, czyli kamera 4K, taka dosyć duża, fajna, z dobrą jakością obrazu, bo o to też pytali, i z zoomem.

Ona będzie miała zmienną ogniskową. Oraz będzie kamera 360, taka montowana sufitowo, która też będzie bardzo ciekawym rozwiązaniem do niektórych pomieszczeń, z możliwością oczywiście wyprostowania tego obrazu.

[KRZYSZTOF] A czy kiedyś, oczywiście możesz powiedzieć pomidor, ale czy kiedyś będziecie myśleli nad produktem stricte dla użytkowników domowych, typu dla HomeKita? Czyli konkurowaniem trochę z tym szerokim rynkiem kamerek konsumenckich, nie?

[PRZEMEK] Dla HomeKit nie sądzę. Nie wiem, jak jest podejście, przyznam się.

Będzie taka mała kamerka Wi-Fi, ale to też biznesowa bardziej, bo to nie jest rząd wielkości typu 200-300 zł, jak można kupić niektóre kamery, tylko kamera taka typowo biznesowa z bardzo fajnymi parametrami, więc i też z analityką, z jakimś wodoszczelnością, więc...

[KRZYSZTOF] OK, no przynajmniej konkret. Dobrze, to słuchajcie, jeszcze jedno pytanie takie z ciekawszych, które wybrałem, no bo dużo było o nowości, dużo było o te aktualizacje, ale jedno było takie utilitytarne, ja lubię takie tematy.

Mateusz zapytał:

*Mam w swoim DS2 dyski 4TB, no to akurat podobnie jak ja, może i nawet w tym samym. Nie napisał w jakim, ale napisał dalej tak. I DSM mi mówi, że się kończy miejsce.*

*Pewnie każdemu kiedyś powie. No i proponuje mi tam zmianę czegoś. Rozumiem, że on proponuje zmianę raid na inny, żebym miał 8TB dostępne i nie miał już RAID, czy tak?*

No właśnie, rozbijmy to na czynniki pierwsze, bo faktycznie DSM wywali komunikat, że za chwilę skończy się miejsce, podejmij krok i na przykład zmień rodzaj pamięci.

No i teraz Przemek, dopowiedz co tam dalej.

[PRZEMEK] Zakładam, że DSM sugeruje wymianę dysków na większe.

I jeżeli on ma dwa dyski, to można to zrobić stopniowo, dzięki czemu nie będzie trzeba robić migracji i przygrywać tych danych gdzieś na zewnętrzny nośnik i tak dalej. Po prostu jeżeli to jest SHR, to zakładam, że w takim dwudyskowym jest. Jest możliwość wyjęcia tego jednego dysku, jeżeli są w raidzie spięte, wsadzenia większego dysku.

On sobie go zmigruje, rozpropaguje te dane na tym drugim dysku. Jak to skończy, można wyjąć tą czwórkę drugą, wsadzić drugą 8TB i zrobić to samo w drugą stronę. I wtedy mamy kolejne 4TB dostępne, a te dwie czwórki będzie można wtedy gdzieś po prostu sobie wykorzystać.

Albo zostawić je w szafce na czarną godzinę, jak ja to trzymam.

[KRZYSZTOF] Wydaje mi się, że Mateusz też pomyślał, że da się zrobić coś takiego, że powiedzieć, że dobra, to ja nie chcę RAIDA. Czyli teraz jakby mam po prostu 8TB dostępne. Tak, czyli zrobić tak, skleić te dwie czwórki. Pytanie, czy da się?

[PRZEMEK] Można to zrobić, natomiast nie wiem, czy można to zrobić bez utraty danych.

[KRZYSZTOF] No właśnie, bo tak, że wymazać i na nowo włożyć te dwie czwórki i skonfigurować, że nie chcemy RAID, to wiadomo. Tylko wtedy przydałby się drugi NAS, na którego najpierw przeniesiemy i potem...

[PRZEMEK] Ale to też trochę zmniejsza funkcjonalność tego serwera, bo ten RAID 1 to jest moim zdaniem podstawa w takim urządzeniu.

No jasne. I sporność na awarię jednego z tych dysków to jest jedna z większych zalet takiego rozwiązania. Więc ja bym tu bardziej był skłonny ku temu, by jest Black Friday, po rozejrzeć się za dyskami i po prostu kupić sobie dwa większe i tyle.

[KRZYSZTOF] Tak jest, też do tego zachęcam.

Dobrze, kochani, to na koniec całego naszego pierwszego, bo to nie ostatni, to od razu uspokoję wszystkich, żeby znowu pytali, a kiedy dalej.

Będzie dalej.

Tego pierwszego naszego po powrocie odcinka, to chciałem Was zapytać, czego Wam można życzyć w przyszłym roku? Może od Ciebie, Ola, bo pewnie jako świeża krew tutaj masz dużo wizji.

[OLA] Co można mi życzyć? Przede wszystkim, przede mną jeszcze daleka droga i dużo nauki. Szczególnie nauki tej technicznej, ponieważ mimo to, że jestem BDM-em, jestem cały czas w handlu, to te pytania techniczne podczas spotkań z partnerami się pojawiają.

A ja bym chciała na wszystkie pytania odpowiadać, także na pewno poproszę, żeby życzyć mi wytrwałości, abym mogła poszerzać swoją wiedzę. Myślę, że też ta cierpliwość, można byłoby Przemkowi życzyć troszkę cierpliwości, wreszcie mojej załogi z Polski do mnie. Czasami mam tak, że najpierw zadam pytanie, a później pomyślę.

[KRZYSZTOF] Wszyscy tak mamy czasami.

[OLA] Zanim Przemek oderwie się od swojej pracy i zdąży mi odpowiedzieć, to ja już znam odpowiedź.

[KRZYSZTOF] Ja mam dla Was jeszcze szczególne ode mnie, ale najpierw to jeszcze Przemek niech się powie. Czego mi można życzyć? Ja myślę, że w kwestii zawodowej to tak, żeby tak dobry zespół, jaki mamy teraz, żeby dotrwał do końca roku.

Udało nam się w końcu zbudować taki kompletny zespół na Polskę, który z pierwszych miesięcy współpracy wychodzi na to, że naprawdę świetnie działa.

Myślę, że wytrwałości w tym i żebyśmy dotrwali do końca roku z jeszcze lepszym wynikiem niż wtedy.

Super.

Tego życzę i od siebie jeszcze na pewno takiej mądrej integracji tego AI. Jak sobie tak słuchałem Ciebie, Ola, to sobie myślę, że wasze centrum edukacyjne, centrum wsparcia klienta w języku polskim nawet, nawet jeżeli to jest translacja to still w języku polskim, to jest tak przeogromna Biblia, że tam by można spędzić pół życia i czytać i to jest super z jednej strony. Z drugiej jednakowoż ktoś by chciał mieć takiego Przemka 24/h, który odpowie z rękawa.

Więc może to jest pomysł, żeby tam AI zaprzęgnąć i żeby był taki Przemek AI, który weźmie, wyszuka te artykuły i odpowie.

[PRZEMEK] A właśnie, że jest! Już Ci mogę podpowiedzieć, od kilku miesięcy już na naszym Support'cie jest zintegrowany nasz model AI, który odpisuje na pierwsze zapytanie.

Jeżeli jest w stanie odpowiedzieć na pytanie klienta w pierwszym, to odpowiada to robot. Jeżeli to nie jest wystarczające i ktoś odpisze, wtedy przejmuje to człowiek. Więc to już się dzieje.

Jest też czat na naszej stronie. Czy wszyscy wiedzą, że jest taka opcja? Większość pewnie nie, bo tam jest w prawym dolnym rogu taki mały znaczek. Można kliknąć i tam też dużo odpowiedzi jest generowanych przez robot. Więc też bardzo szybko można dostać odpowiedź.

[KRZYSZTOF] Super.

No to tam odsyłamy również, odsyłamy także do wszelkich odcinków z zeszłego roku, gdzie poruszaliśmy po kolei, rozkładaliśmy na czynniki pierwsze kopie wspomnianych zdjęć, kamery wspomniane, w ogóle konfigurację pierwszego NAS, gdzie ja się tym procesem dzieliłem od A do Z, jako właśnie ten zielony, który do tego oświata wchodzi.


Więc to wszystko znajdziecie w linkach do tego odcinka, który się nieuchronnie zbliża ku końcowi.

Z tego miejsca, przy końcówce 2024 roku, serdecznie Wam, moi drodzy dziękuję i do usłyszenia!

[OLA] To zdecydowanie.

[PRZEMEK] Dziękujemy. Do usłyszenia.

[MUZYKA]

*Raz jeszcze, na koniec, żeby nie umknęło. Przypominam, zostaw na [Apple Podcasts](#) lub na [Spotify](#) taką liczbę  gwiazdek, jaką uznasz za stosowną.*

*Do usłyszenia w kolejnym odcinku, a za dziś bardzo dziękuję.*

[MUZYKA CICHNIE – KONIEC ODCINKA]